

POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

SSN Marek Siwek

w sprawie z protestu wyborczego Ł. M.
przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 31 lipca 2020 r.

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Ł.M. wniósł protest wyborczy przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zarzucając:

1. naruszenie art. 129 ust. 2 Konstytucji RP poprzez skrócenie terminu składania protestów wyborczych do 3 dni, podczas gdy ustawa z 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 684 ze zm., dalej: „k.wyb.”) określa ten termin na 7 dni. Termin 3-dniowy został wprowadzony ustawą z 2 czerwca 2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego (Dz.U. 2020, poz. 979; dalej: „u.wyb.2020”), która – podobnie jak ustawa z 2 marca 2020 r.

- o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych – jest ustawą specjalną, podjętą na skutek pandemii. Zdaniem wnoszącego protest, regulacja ta narusza jednak zasadę prawa do sądu poprzez nadmierne skrócenie czasu złożenia protestu, wykluczając możliwość właściwego jego przygotowania;
2. naruszenie art. 128 ust. 2 Konstytucji RP oraz art. 289 § 1 i 2 oraz art. 292 § 2 k.wyb. poprzez wydanie przez Marszałka Sejmu postanowienia z 3 czerwca 2020 r. o zarządzeniu wyborów Prezydenta RP na 28 czerwca 2022 r., podczas gdy brak było ku temu podstaw prawnych, jako że poprzednio zarządzane wybory na 10 maja 2020 r. się nie odbyły z przyczyn wadliwej legislacji, a nie z powodu braku kandydatów;
 3. naruszenie reguły tzw. ciszy wyborczej, gdyż po godzinie 21.00 w dniu 12 lipca 2020 r. – mimo kontynuowania głosowania w niektórych komisjach obwodowych - podawano do publicznej wiadomości sondaże wyborcze, co jest powszechnie wiadome z przekazów medialnych, a co mogło mieć wpływ na wynik głosowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należy pozostawić bez dalszego biegu.

Zasady wnoszenia protestów wyborczych określa Kodeks wyborczy. Zgodnie z art. 82 § 1 tej ustawy, przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Kodeks wyborczy w art. 321 § 3 nakłada przy tym na wnoszącego protest wyborczy przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej obowiązek

sformułowania zarzutów oraz przedstawienia lub wskazania dowodów, na których oparte są te zarzuty.

Powyższe oznacza, że w proteście wyborczym można podnieść tylko takie zarzuty, które przewiduje Kodeks wyborczy. Pomijając przestępstwa wymienione w art. 82 § 1 pkt 1 k.wyb., można więc podnieść jedynie naruszenia wyłącznie tych przepisów Kodeksu wyborczego, które dotyczą głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, co wynika *expressis verbis* z art. 82 § 1 pkt 2 k.wyb. Nie ulega zaś wątpliwości, że w ramach protestu nie można podnosić zarzutu naruszenia innych przepisów Kodeksu wyborczego, aniżeli dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, ani tym bardziej nie można skutecznie kwestionować samego obowiązywania określonych aktów prawnych. Nie jest także dopuszczalne kwestionowanie w proteście wyborczym innych etapów procesu wyborczego poza samym głosowaniem.

Z powyższych względów uznać należy, że podniesiony w proteście zarzut dotyczący naruszenia art. 128 ust. 2 Konstytucji RP w zakresie wyznaczenia terminu zarządzonych w 2020 r. wyborów prezydenckich, jak również zarzut dotyczący terminu wnoszenia protestu, nie mogą stanowić podstawy do skutecznego wniesienia protestu wyborczego. Zważyć bowiem należy, że zarzuty te nie dotyczą przestępstwa przeciwko wyborom, ani naruszenia przepisów dotyczących samego przebiegu głosowania, ustalenia wyników głosowania lub ustalenia wyników wyborów. Zarzuty te wykraczają zatem poza przedmiot i granice protestu wyborczego, wyznaczone treścią art. 82 § 1 pkt 1 i 2 k.wyb.

Wnoszący protest nie przedstawił również, ani nie wskazał żadnych dowodów związanych ze sformułowanym zarzutem rzekomego „naruszenia ciszy wyborczej”. Nie sprecyzował bowiem, w którym okręgu doszło do ewentualnego złamania ciszy wyborczej i w którym okręgu głosowanie zostało wydłużone. Faktem powszechnie znanym jest natomiast, że na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej głosowanie w dniu 12 lipca 2020 r. trwało do godziny 21.00.

Rozpatrywany w niniejszej sprawie protest wyborczy nie spełnia zatem wymogów formalnych wynikających z art. 321 § 3 w związku z art. 82 § 1 k.wyb.

Z powyższych względów, działając na podstawie art. 322 § 1 k.wyb.,
Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.